

To jest komiks

Natalia Kukulska

Przecieram oczy kolejny raz
Noc za krótka była by spać
Adrenaliny wypiję łyk
By w doskonałej formie być
Całą uwagę na sobie mam
I choć mocno wciąga ten stan
Gotowa jestem by ruszyć stąd
Niech odwróci stronę ktoś

To jest komiks
Podane wszystko jak na dłoni
Trafia do twojej głowy
Tak łatwo o nim nie zapomnisz
To jest komiks
Podane wszystko jak na dłoni
Więc możesz być spokojny
Że będzie dalszy ciąg

Idę ulicą gorący czas
Jasne tak jak flesz światła aut
Stukanie szpilek pobudza mnie
Jak na wybiegu czuję się
Podnoszę głowę choć pada deszcz
Niezmywalny jest tusz do rzęs
Powiedzieć chcę błyskotliwą myśl
Błyszczczyk zlepił usta mi

To jest komiks
Podane wszystko jak na dłoni
Trafia do twojej głowy
Tak łatwo o nim nie zapomnisz
To jest komiks
Podane wszystko jak na dłoni
Więc możesz być spokojny
Bo zawsze dalszy ciąg nastąpi

Chcesz poznać prawdę
Wybrałeś drogę złą
Na próżno szukasz jej wśród kolorowych stron
Oderwij od nich wzrok by zrozumieć
Gotowy bądź
Zanim poczujesz że cię wciąga
Znów on

To jest komiks
Podane wszystko jak na dłoni
Trafia do twojej głowy
Tak łatwo o nim nie zapomnisz
To jest komiks
Podane wszystko jak na dłoni
Więc możesz być spokojny
Bo zawsze dalszy ciąg nastąpi

To jest komiks
Podane wszystko jak na dłoni
Trafia do twojej głowy
Tak łatwo o nim nie zapomnisz

To jest komiks
Podane wszystko jak na dłoni
Więc możesz być spokojny
Bo zawsze dalszy ciąg nastąpi